

ŚWIĘTO KATEDRY ŚW. PIOTRA

Nieszpory

z okolicznościową homilią

Przewodniczy J.E. Arcybiskup
Stanisław Gądecki
Metropolita Poznański

Bazylika Archikatedralna w Poznaniu
21 lutego 2014 r. godz. 18.30



FARA



*Miesięcznik parafialny przy kościele
pw. Najświętszej Maryi Panny Wniebowziętej
w Śremie*

Luty 2014r. nr 2/82



zapytałem Jezusa:
"jak mocno mnie kochasz?"



a Jezus odpowiedział:
"o tak!"
i rozłożył swoje ręce
i umarł.

Warsztaty Muzyczno-Liturgiczne

Księga Psalmów - muzyczny motyw w liturgii

21-23 luty 2014 Czmoniec

www.centrumformacji.eu



W MIESIĄCU STYCZNIU 2014



Odeszli po wieczną nagrodę:

Janina Ryniak, Waław Kołacki, Roman Olszewski, Zofia Matysiak, Marian Marciniak,



Włączeni do wspólnoty Kościoła:

Blanka Błaszyk, Aleksandra Bartoszek, Nina Rusiak, Hubert Zimowski, Zofia Dolniak, Maksymilian Blamka, Antoni Szydłowski, Franciszek Szczepaniak,

W TYM NUMERZE

Niedawno przeżywaliśmy radość świąt Bożego Narodzenia, a już niebawem, 5 marca, wkroczyliśmy w czas Wielkiego Postu. W tym numerze naszej „Fary” sporo miejsca poświęciliśmy temu tematowi. Przyjrzymy się procesowi kształtowania się na przestrzeni dziejów Kościoła Wielkiego Postu. Przypomnimy sobie znaczenie modlitwy, postu i jałmużny, jako praktyk mających pomóc nam lepiej przeżyć czas pokuty i nawrócenia. Wielki Post to okres roku liturgicznego, w którym celebrowane są piękne nabożeństwa: Droga Krzyżowa i Gorzkie Żale. Zatrzymamy się nad każdym z nich, abyśmy ubogaceni ich głębokimi treściami teologicznymi, zjednoczeni z Chrystusem cierpiącym, jeszcze głębiej i owocniej je przeżywali.

Kilka dni temu, polscy biskupi zakończyli wizytę *Ad limina apostolorum*. Spotkali się kilkakrotnie z papieżem Franciszkiem, aby porozmawiać z nim o aktualnej sytuacji Kościoła katolickiego w Polsce, przedstawić mu szczegółowe sprawozdania z jego działania i otrzymać od ojca świętego wskazówki i ojcowskie rady na przyszłe lata pasterskiej posługi. Więcej o tej wizycie można przeczytać na stronie www.niedziela.pl. Obchodząc 22 lutego święto katedry św. Piotra, pamiętajmy w modlitwach o papieżu, naszych biskupach i kapłanach.

Ks. Michał

Biuro parafialne: wtorek 10:00-12:00, środa 10:00-12:00; 16:00-17:00, piątek 10:00-12:00, sobota 8:00-9:00. **Tel. 61 28 30 483**

Porządek Mszy Świętych: w dni powszednie o godz. 7:00 i 18:30; w niedziele o godz. 8:00; 10:00; 11:15; 12:15; 16:00 (kościół pofranciszkański); 18:00.

Spowiedź Św. w dni powszednie 15 minut przed każdą Mszą Św.; w pierwsze czwartki miesiąca od godz. 17:00; w pierwsze piątki miesiąca od godz. 16:00.

REDAKCJA: ks. Michał Pawlak, Jan Mieloszyński, Hanna Worsztynowicz, Agnieszka Owczarczak.

Artykuły do gazetki prosimy przysyłać pod adres e – mail gazetka.fara@wp.pl
Redakcja zastrzega sobie prawo skracania nadesłanych materiałów, redagowania i opatrywania własnymi tytułami, nie zwraca niewykorzystanych materiałów.



WIERZĘ W SYNA BOŻEGO (3)

Jezus narodził się, został ofiarowany Bogu Ojcu, a kolejne wydarzenie opisał Święty Łukasz w Ewangelii przybliżając nam scenę poszukiwania Jezusa przez Maryję i Józefa.

„Rodzice Jego chodzili co roku do Jerozolimy na Święto Paschy. Gdy miał lat dwanaście, udali się tam zwyczajem świątecznym. Kiedy wracali po skończonych uroczystościach, został Jezus w Jerozolimie, a tego nie zauważyli Jego Rodzice. ... Dopiero po trzech dniach odnaleźli Go w świątyni.”

Trudno nam sobie wyobrazić sytuację, zaginięcia własnego syna, jeżeli już to czasami dowiadujemy się że dzieci same z różnych powodów uciekają od rodziców, ale żeby zagubić swoje dziecko ?

Jednocząc się z Maryją i Józefem w ich niepokoju, poszukujemy w sobie uczucia które pozwalają nam jednoczyć się z innymi w ich smutku, czy żałobieniu. Potrafimy wiele zrozumieć, czasem udaje się nam dzielić smutek z innymi. Martwimy się o innych, szczególnie gdy dotyczy to naszych bliskich, pragniemy im pomóc. Wspieramy ich, najlepiej jak tylko potrafimy. Ale co możemy powiedzieć Maryi i Józefowi, Oni mieli strzec Jezusa. Święty Łukasz zapisał: „Oto Ojciec Twój i ja z bólem serca szukaliśmy Ciebie.” Jedno zdanie, a jak wiele mówi o przeżyciach których doświadczyła Maryja i Józef, poszukujący Jezusa. Co może przyprawić nas o ból serca? Tylko to co najważniejsze !

Łatwo nam zrozumieć matkę, która przeżywa chorobę swojego dziecka. Jako dziecko byłem z Mamą w Górce Duchownej i podczas kazania kapłan opowiedział o pewnej matce która błagała Boga o uzdrowienie syna, ale syn nadal był chory. Rzuciła się na kolana i na kolanach obeszła dookoła kościoła, ale syn nadal chorował. W swej rozpaczycy żądała : jeżeli nie uzdrowisz mego syna, to przestanę w Ciebie wierzyć! Syn wyzdrowiał, ale kiedy dorósł , stał się mordercą. Po latach wspominam ową matkę, która nie odczytała tego, przed czym Pan Bóg chciał uchronić ją i jej syna. Tak bardzo bliskie jest nam wszystko co nas otacza, że trudno nam odczytać zamiary Boże. Pan Bóg mówi do nas w ciszy. Bardzo musimy się starać szukać Jezusa. Nie martwmy się że jeszcze nie rozumiemy co Jezus mówi do nas. Maryja i Józef odnaleźli Jezusa ale jego wyjaśnień , jak napisał Święty Łukasz: „Oni jednak nie rozumieli tego, co im powiedział”. Aby umieć zjednoczyć swoje serce z Najświętszym Sercem Jezusa, musimy iść z Jezusem tak jak Maryja, aż na Golgotę, a potem trwać na modlitwie w Wieczerniku, aż do Zesłania Ducha Świętego”.

Życzę Wam i sobie wytrwania
brat Janek

TELEWIZJA TRWAM W KAŻDYM POLSKIM DOMU



Z radością informujemy, iż od dnia 15 lutego 2014 roku program Telewizji Trwam będzie nadawany w systemie naziemnej telewizji cyfrowej, tak jak inne telewizje (TVP, POLSAT, itd.).

Dziękujemy wszystkim osobom, które wsparły TV Trwam w uzyskaniu koncesji na nadawanie w ww. systemie składając swój podpis pod petycją do Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji.

Zachęcamy do oglądania programu, w którym znajdą Państwo rzetelną informację, wartościową rozrywkę, programy publicystyczne, modlitwę i transmisje wszystkich ważnych wydarzeń w życiu Kościoła.

Bogusław Szydłowski

BEZPŁATNE PORADY PRAWNE PRZY NASZEJ PARAFII



Parafialny Oddział Akcji Katolickiej informuje, że od miesiąca lutego bieżącego roku rozpoczynamy świadczenie bezpłatnych porad dla wszystkich osób potrzebujących pomocy prawnej.

Porady udzielane będą w każdą третią sobotę miesiąca w salce parafialnej przy ul. Farnej w godzinach od 11.00 do

13.00.

Pierwszy dyżur prawnika w dniu 15.02.2014r.

Zapraszamy.

Bogusław Szydłowski



Kościół mój, a bramy piekielne go nie przemogą. I tobie dam klucze królestwa niebieskiego; cokolwiek zwiążesz na ziemi, będzie związane w niebie, a cokolwiek rozwiążesz na ziemi, będzie rozwiązane w niebie" (Mt 16, 18-19). Powyższy tekst znajduje się we wszystkich starożytnych kodeksach i przekładach. Słowa obietnicy są skierowane jasno i wyraźnie tylko do św. Piotra. Publicznie zostały wypowiedziane przez Pana Jezusa dla wszystkich Apostołów.

Pan Jezus faktycznie oddał św. Piotrowi najwyższą władzę w swoim Kościele: "Gdy spożywali śniadanie, rzekł Jezus do Szymona Piotra: «Szymonie, synu Jana, czy Mnie miłujesz więcej aniżeli ci?» Odpowiedział Mu: «Tak, Panie, Ty wiesz, że Cię kocham». Rzekł do niego: «Paś baranki moje». I znowu, po raz drugi, powiedział do niego: «Szymonie, synu Jana, czy miłujesz Mnie?» Odpowiedział Mu: »Tak, Panie, Ty wiesz, że Cię kocham». Rzekł do niego: «Paś owce moje». Powiedział mu po raz trzeci: «Szymonie, synu Jana, czy kochasz Mnie?» Zasmucił się Piotr, że mu po raz trzeci powiedział: «Czy kochasz Mnie?» I rzekł do Niego: «Panie, Ty wszystko wiesz, Ty wiesz, że Cię kocham». Rzekł do niego Jezus: «Paś owce moje»." (J 21, 15-17)

Chrystus podczas przekazania władzy posłużył się znanym symbolem owczarni i pasterza i uczynił Piotra pasterzem swojej owczarni. Ojcowie Kościoła przez termin "baranki" rozumieją wiernych, a przez wyraz "owce" - matki tychże baranków, czyli biskupów i kapłanów Kościoła. Piotr bez wątplenia sprawował najwyższą władzę w Kościele po wniebowstąpieniu Pana Jezusa, przekazuje nam na to dowody św. Łukasz w Dziejach Apostolskich. To Piotr proponuje w miejsce Judasza wybór następcy (Dz 1, 15-26). Jego propozycja zostaje przyjęta. Piotr przemawia do tłumu w dzień Zesłania Ducha Świętego (Dz 2, 5-38) i do najwyższej Rady żydowskiej (Dz 4, 5-12). Piotr został aresztowany przez Heroda jako głowa Kościoła (Dz 12, 1-19). To w końcu Piotr zdecydował na soborze apostołskim, że ewangelizację rozszerzono także na pogan i że neofitów nawróconych z pogaństwa zwolniono z nakazów judaizmu (Dz 15, 1-12).

Aktualnie istnieją spory dotyczące zakresu władzy papieża. Sobór Watykański I (1870) przekazał poniższe orzeczenie dogmatyczne: "Nauczamy przeto i orzekamy, według świadectw Ewangelii, że Chrystus Pan bezpośrednio i wprost św. Piotrowi Apostołowi obiecał i powierzył prymat władzy nad całym Kościołem Bożym... Jeśliby tedy kto powiedział, że św. Piotr Apostoł nie jest przez Chrystusa Pana ustanowiony księciem wszystkich Apostołów i głową widzialną całego Kościoła walczącego, albo że otrzymał on od tegoż Pana naszego Jezusa Chrystusa wprost i bezpośrednio tylko honorowy a nie prawdziwy prymat władzy, niech będzie wyklęty".

Agnieszka Perz

W I połowie XIX wieku metropolitą mohylewskim był arcybiskup Stanisław Bohusz Sierzeńcewicz, natomiast biskupem łucko – żytomierskim Kasper Cieciszewski, który nazywany był powszechnie drugim Franciszkiem Salezycznym, z powodu nigdy nie zakłóconej cierpliwości i niewyczerpanego miłosierdzia.

Wśród ówczesnego duchowieństwa rozpowszechniony był zwyczaj nakładania sutanny tylko do ołtarza, w innych miejscach większość kapłanów występowała w krótkiej odzieży. Biskup Cieciszewski, nie zważając na panujący zwyczaj, nigdy nie rozstawał się z sutanną. Wierność kościelnej dyscyplinie propagowana przez biskupa sprawiła, iż jego zwierzchnik Arcybiskup Sierzeńcewicz również przywdział na starość sutannę. Powód tej zmiany przedstawił arcybiskup Zygmunt Szczęśny Feliński w swoich „Pamiętnikach” opisując wizytę arcybiskupa na dworze cara.

„Gdy po wstąpieniu na tron Aleksandra I przedstawił mu się bardzo już sędziwy metropolita we fraku, jakiego kardynałowie używali w podróży, cesarz zapytał go, czy zna biskupa Cieciszewskiego, a na twierdzącą zaś odpowiedź Sierzeńcewicza rzekł, spoglądając surowo na obcięte jego poły:

Nieprawdaż, że poważna jego szata najlepiej odpowiada siwiźnie kościelnego dygnitarza?

Po takim odezwaniu się monarchy niepodobna było zbyt światowemu ksiązęciu Kościoła zjawić się we fraku u dworu.”

Na podstawie „Pamiętników”
Zygmunta Szczęsnego Felińskiego opracował

Bogusław Szydłowski

1. Arcybiskupstwo Mohylewskie i Diecezja Łucko – Żytomierska położone były na terenach tzw. ziem zabranych, tj. obszarów zajętych przez Rosję po rozbiorach Polski, które nie znalazły się w granicach Królestwa Polskiego utworzonego przez cara Aleksandra I

2. Św. arcybiskup Zygmunt Szczęśny Feliński – arcybiskup warszawski w latach 1862-1882, w 1863 zesłany przez władze carskie na wygnanie w głąb Rosji, gdzie przebywał 20 lat, zyskując opinię świętego człowieka, w 2002r. został ogłoszony błogosławionym przez Jana Pawła II, a w 2009r. został kanonizowany przez papieża Benedykta XVI

MODLITWA, POST I JAŁMUŻNA

Modlitwa jest czynnością kultową, charakterystyczną dla wielu religii, polegającą na wezwaniu do bóstwa. W dzisiejszych czasach łączy ona w sobie różne wezwania: prośbę, podziękowania, hołd itp. Niekiedy modlitwie towarzyszą określone gesty (np. klękanie), używa się akcesoriów (np. różaniec), a w religiach prymitywnych towarzyszy jej taniec rytualny. Modlitwa to otwarcie się człowieka na Boga. Jest tym lepsza, im głębsza jest nasza wiara: im lepsze jest nasze życie-pełne zaufania Opatrzności Bożej. Aby życie było dobre, potrzebna jest człowiekowi dobra modlitwa. Jezus sam często modlił się i podkreślał, że modlenie się jest każdemu potrzebne. Może to być nasze otworzenie się na Boga wtedy, gdy mamy jakiś problem prosimy Go o spełnienie czegoś, co jest dla nas bardzo ważne. Możemy Go również prosić o ratunek, ochronę, zdrowie itp. Rodzajów modlitwy jest wiele. Może być słowna, cicha, głośna, śpiewana, bezsłowna. Modlimy się tekstami przez kogoś ułożonymi. Wśród takich modlitw najdroższa jest "Ojcze Nasz", którą ułożył nam Pan Jezus. Można wymienić również "Zdrowaś Maryjo" czy "Aniele Boży, Stróżu mój". Można zadać sobie więc pytanie: jak się modlić? Odpowiedź może być prosta, mianowicie módlmy się tak prosto z serca. Mówmy to, co tak na prawdę chcemy Bogu przekazać, a nie to co ktoś kiedyś napisał w formie modlitwy. Przekażmy Bogu to, co na prawdę myślimy. To, co nam "ślina na język przyniesie".

Post jest to dobrowolne powstrzymanie się od jedzenia w ogóle lub od spożywania pewnych rodzajów pokarmów (np. mięsa) przez określony czas; pości się głównie z przyczyn religijnych. W praktyce wyróżnia się trzy rodzaje postów:

ścisty - obowiązuje w Kościele łacińskim (rzymskim) w Środę Popielcową oraz w Wielki Piątek. Polega na powstrzymaniu się od spożywania mięsa i pokarmów mięsnych oraz ograniczeniu posiłków;

jakościowy - wstrzemięźliwość od pokarmów mięsnych we wszystkie piątki roku;

Post Eucharystyczny - powstrzymanie się od spożycia pokarmów i picia (z wyjątkiem wody i lekarstw) na godzinę przed przyjęciem Komunii Świętej

Jałmużna jest to datek dla biednych i potrzebujących. W chrześcijaństwie należy do czynków miłosierdzia i zalecany jest szczególnie w okresie wielkiego postu i Adwentu. Jest również znakiem naszej wiary oraz miłości do Boga i bliźniego. Możemy poczuć się niezręcznie, widząc pod ko-

ŚWIĘTO KATEDRY ŚWIĘTEGO PIOTRA APOSTOŁA

Święto katedry św. Piotra Apostoła obchodzone jest 22 lutego, składają się na nie dwa wydarzenia, które zostały połączone w jedno. Są one związane ze Stolicą Piotrową: Katedry św. Piotra w Rzymie (18 I) i Katedry św. Piotra w Antiochii (22 II).

Od IV w. chrześcijanie rzymscy znali i obchodzili święto Katedry świętego Piotra, wspominając, że Apostoł był biskupem tego miasta. W ten sposób oddawali cześć św. Piotrowi, za to, że właśnie w Rzymie zbudował gminę chrześcijańską i miasto obrał za stolicę chrześcijaństwa. Jednakże święto obchodzono dawniej podczas postu, dlatego w wielu stronach, np. w Galii, zaczęto je obchodzić 18 stycznia. Z czasem ustalono dwa święta: 18 stycznia Katedry św. Piotra w Rzymie, a 22 lutego Katedry św. Piotra w Antiochii. Dawna tradycja mówi nam, że św. Piotr miał najpierw założyć swoją stolicę prymasa Kościoła Chrystusowego w Antiochii, przebywał tam przez parę lat, zanim udał się do Rzymu ok. 42 roku i tam poniósł śmierć męczeńską.

W 1558 roku papież Paweł IV ustanowił datę 18 stycznia jako upamiętnienie wstąpienia św. Piotra na tron rzymski, natomiast 22 lutego na obchód święta objęcia stolicy w Antiochii. Na początku święta obchodzone były wyłącznie w Rzymie, jednak Paweł IV poszerzył obchody święta na cały Kościół Łaciński.

Bazylikę św. Piotra w Rzymie zbudował Jan Wawrzyniec. Bernini (+ 1680) umieścił w niej za głównym ołtarzem, w absydzie tron na którym miał zasiadać św. Piotr.

Drogocenna relikwia składa się jedynie z wielu kawałków drewna, spójonych od dawna bogato zdobionymi płytami z kości słoniowej. Tron został zamknięty w potężnej, marmurowej budowli. Właśnie ta katedra stała się symbolem władzy zwierzchniej w Kościele Chrystusa tak w osobie świętego Piotra, jak również jego następców. Obecnie święto obchodzone jest na dwie strony, z jednej jest aktem wdzięczności Rzymian za to, że św. Piotr wyróżnił ich miasto tak chlubnie, z drugiej zaś strony jest okazją dla wiernych Kościoła okazania następcom św. Piotra wyrazu hołdu.

Tron, na którym zasiadał św. Piotr, jest obecny stale w kościele, gdzie papież odprawia nabożeństwa i sprawuje liturgię dnia, symbolizuje on, że biskupi rzymscy mają taką samą władzę nad Kościołem Chrystusa, jaką posiadał Piotr; że następcami Piotra mogą być tylko biskupi rzymscy.

Teksty ewangeliczne przekazują nam wiele przykładów, że Chrystus Pan wyróżniał spośród wszystkich Apostołów szczególnie św. Piotra. Warto przypomnieć w tym miejscu dwa: obietnicę prymatu i jej wypełnienie: "[...] I ja tobie powiadam: Ty jesteś Piotr (czyli Skalą), i na tej Skale zbuduję

datuje się powstanie "przedpościa". Na trzy tygodnie przed Wielkim Postem. W tym okresie dominuje fioletowy kolor szat, z modlitw usunięto radosne Alleluja.

Do roku 1248 obowiązywał post w formie złagodzonej, papież Innocenty IV skrócił Wielki Post, wyznaczając go od Środy Popielcowej.

Przedpoście wprowadzało w nastrój Wielkiego Postu, z czasem reforma liturgiczna Przedpoście zniósła. W Polsce Wielki Post zachowywano wraz z Przedpościem (łącznie 70 dni) . W niedzielę post nie obowiązywał i nie obowiązuje - każda niedziela bowiem ma charakter uroczystości.

W Środę Popielcową głowy wiernych zostają posypane popiołem na znak żałoby i pokuty. Zwyczaj ten znany jest w starożytnym Egipcie, u Arabów i w Grecji. Posypywanie głów popiołem znany jest od X w. zwyczaj ten wprowadził papież Urban II, od tego momentu obowiązuje w całym Kościele. Popiół pochodzi z poświęconych palm w Niedzielę Palmową poprzedniego roku. W Środę Popielcową - obowiązuje wstrzemięźliwość od pokarmów mięsnych i post ścisły (trzy posiłki w ciągu dnia, w tym tylko jeden - do syta).

Prawem o wstrzemięźliwości są związani wszyscy powyżej 14. roku życia, a prawem o poście - osoby pełnoletnie do 60. roku życia. Prawo kanoniczne mówi, że nie ma obowiązku uczestniczenia w tym dniu w Eucharystii.

W całym Kościele w Wielkim Poście przeprowadzone były nauki, które dawał kandydatom do przyjęcia Chrztu świętego, na końcu odbywał się egzamin i uroczystość udzielenia sakramentu w noc wielkanocną przed świtem pamiątki Zmartwychwstania Pańskiego wobec całej wspólnoty kościelnej. Wielki Post to czas przede wszystkim pokuty i nawrócenia. Kościół proponuje trzy drogi przybliżania się do Boga: post, jałmużnę i modlitwę.

Liturgia tego okresu jest dość wyciszona. Podczas odprawiania Mszy świętej znika uroczysty hymn "Chwała na wysokości Bogu" (śpiewany jedynie w czasie przypadających w Wielkim Poście uroczystości, np. św. Józefa - 19 marca, czy Zwiastowania Pańskiego - 25 marca) oraz radosna aklamacja "Alleluja" (nawet w uroczystości i święta) śpiewana przed odczytaniem fragmentu Ewangelii (zastępuje ją aklamacja "Chwała Tobie, Królu wieków" albo "Chwała Tobie, Słowo Boże").

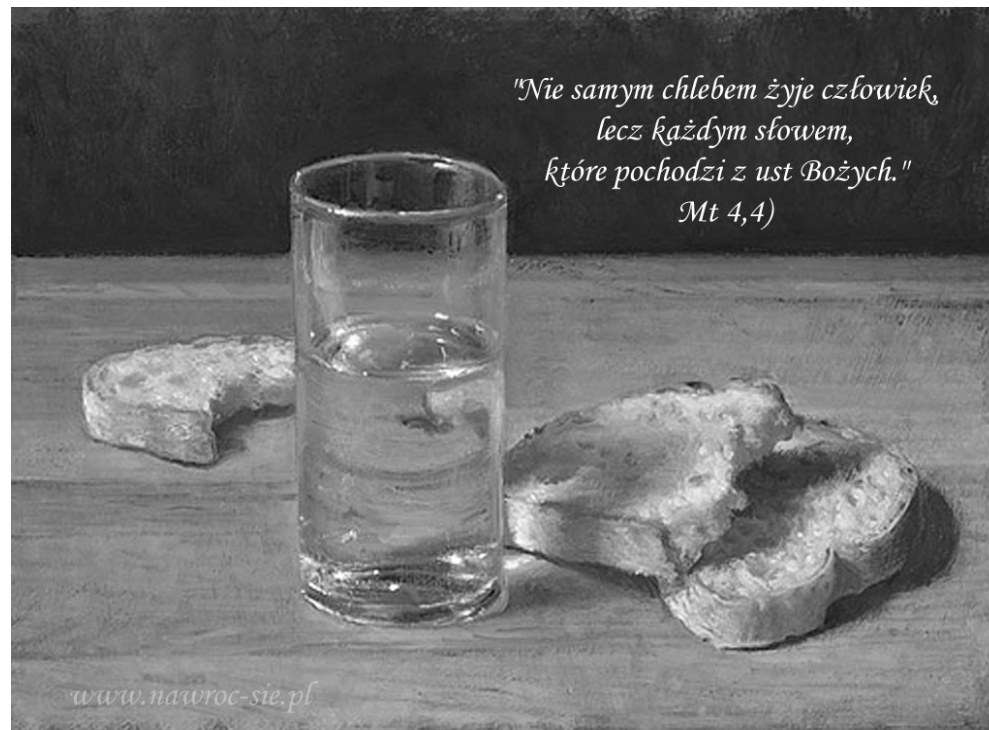
Zabronione jest umieszczanie kwiatów na ołtarzu, gra na instrumentach muzycznych dozwolona jest tylko w celu podtrzymania śpiewu. Wyjątek stanowi IV Niedziela Wielkiego Postu, zwana Niedzielą Laetare (łac. "Wesel się" - od pierwszych słów introitu). Zabroniony jest udział w zabawach.

Podczas trwania Wielkiego Postu organizowane są rekolekcje, by przeżyć ten okres jak najlepiej. W kościołach ustawiany jest krzyż, przy którym można klęknąć i ucałować rany Chrystus.

Agnieszka Perz

ściołami lub na ulicach ludzi żebrzących, bo przecież dużo się słyszy o tym, że wielu podszywa się pod żebraków, chcąc wyłudzić od nas pieniądze np. na alkohol. Jak wobec tego należy postąpić? To pytanie pewnie wielu z nas sobie zadaje widząc "biednego" człowieka. Jedno jest pewne, powinniśmy pomagać w imię chrześcijańskiej praktyki jałmużny.

Joanna Koczorowska



SYNOGARLICA – SYMBOL DZIEWICTWA I KOŚCIOŁA

Wracając do cyklu Zwierzęta w Biblii, w bieżącym numerze „Fary” chcę napisać o synogarlicy, nawiązując do obchodzonego 2 lutego święta Ofiarowania Pańskiego.

Synogarlica nie jest tak często wymieniana w Biblii jak gołąb. W większości przypadkach wymieniana jest z gołębiem jako ptak ofiarny. Składali ją ludzie ubodzy (Kpł 4,14; 5,7.11; 12,6.8; 14,22.30; 15,14.29; Lb 6,10). Do tej tradycji nawiązuje ewangelista Łukasz relacjonując przyniesienie przez rodziców czterdziestodniowego Jezusa do świątyni jerozolimskiej. Według Prawa Mojżeszowego ofiarowanie Jezusa w świątyni było oddaniem Go Panu: „każde pierworodne dziecko płci męskiej będzie poświęcone Panu. Mieli również złożyć w ofierze (...) parę synogarlic albo dwa młode gołębie” (Łk 2,22-24).

Pierwszy raz synogarlica występuje w Starym Testamencie jako ptak ofiarny w Księdze Rodzaju (15,9). W Pieśni nad Pieśniami oraz w Księdze Jeremiasza autorzy nawiązują do sezonowego pojawiania się synogarlicy na terenie Palestyny: „Na ziemi widać już kwiaty, nadszedł czas przycinania winnic i głos synogarlicy już słyhać w naszej krainie” (Pnp 2,12); „Nawet bocian w przestworzach zna swoją porę, synogarlica, jaskółka i żuraw zachowują czas swojego przylotu” (Jr 8,7).

Gołębie i synogarlice stanowią tę samą rodzinę ptaków – są to gołębiowate, należące do dwóch różnych rodzajów. Synogarlice są ptakami mniejszymi od gołębi. Wśród synogarlic wyróżniamy m.in. synogarlicę turecką, czyli sierpówkę oraz synogarlicę senegalską. W Piśmie Świętym jest raczej mowa o synogarlicy, zwanej sierpówką.

„Ktoś zbyt ubogi nie może przynieść owcy (...), niech przyniesie dwie synogarlice albo dwa gołąbki dla Pana, jednego jako ofiarę przebłagalną, drugiego jako ofiarę całopalną” (Kpł 5,7). Gołębie dołączył Abraham do składanych przez siebie ofiar, m.in. podczas zawarcia przymierza z Bogiem (Rdz 15).

Dla św. Ambrożego synogarlica to symbol wdowiej czystości, nieskazitelnego dziewictwa odnoszącego się do Najświętszej Maryi Panny. Głos synogarlicy wg świętego to głos Kościoła. W komentarzu do Pieśni nad Pieśniami czytamy: „Taka jest natura synogarlicy, że kiedy utraci towarzysza życia, innego ptaka już nie szuka. Do synogarlicy porównywany jest Kościół” (Kasjodor). Św. Hieronim przez synogarlicę rozumiał czystość umysłu, niezwiązaną z nikim, prócz Chrystusa. Cyryl Aleksandryjski, aby przedstawić łagodność Jezusa, posłużył się obrazem synogarlicy. Św. Jan z Damaszku określił rodziców NMP jako „przeczystą parę mistycznych synogarlic”.

B.S.

Źródło: „Atlas zwierząt biblijnych”

stąd w zakonnikach zrodził się pomysł, by ułożyć nowe pieśni, które bardziej odpowiadały pobożności wiernych. Misjonarskie Bractwo św. Rocha rywalizowało z działającymi nieopodal Dominikanami Obserwantami o pierwszeństwo podczas uroczystych procesji. By załagodzić zaistniały konflikt, proboszcz parafii św. Krzyża zakazał członkom Bractwa uczestnictwa w procesjach różańcowych. Owa sytuacja skłoniła Misjonarzy do utworzenia własnego nabożeństwa, na wzór jednej z modlitw brewiarza – jutrzni. Uroczysta modlitwa wzywa wiernych do prawdziwych rozważań Męki Pańskiej, a składa się z trzech części, tak jak jutrznia składa się z trzech nokturnów. Każda część zawiera trzy pieśni, z krótkim podaniem intencji. Choć melodie Gorzkich Żalów są oryginalne, to nawiązują do wcześniejszych pieśni. Nabożeństwo szybko rozprzestrzeniło się w całym kraju. Już w XVIII wieku uroczystość połączono z wystawieniem Najświętszego Sakramentu, którym rozpoczynano celebrację. Kazanie pasyjne głoszone po odśpiewaniu trzech części Gorzkich Żalów, następnie miała miejsce procesja ze świecami, po której udzielano końcowego błogosławieństwa. Obecnie nabożeństwo zostało znacznie okrojone, porównując je z dawniejszymi obchodami.

Paulina Banaszak

WIELKI POST

Rozpoczyna się w Środę Popielcową i trwa do początku liturgii sprawowanej w Wielki Czwartek. W II wieku dodano dwa dni postu przed tym świętem, wspomina o tym Tertulian (+ ok. 240). Św. Ireneusz (+ ok. 202) pisze, że za jego czasów zwyczaj ten istniał również w Galii: ku czci 40-dniowego postu Pana Jezusa był nakazany post 40-godzinny (obowiązywał zatem w Wielki Piątek i w Wielką Sobotę). W III wieku poszczono już cały tydzień. Na początku IV wieku wprowadzono post 40-dniowy na pamiątkę postu Jezusa Chrystusa.

Św. Atanazy z Aleksandrii wspomina po raz pierwszy o tym w liście pasterskim z okazji Wielkanocy z 334 r. Zawarta w nim treść miała nas jak najlepiej wprowadzić w okres wielkanocny. Powszechnie znany był post 40-dniowy, potwierdza to św. Cyryl Jerozolimski, kiedy pisze w swoich naukach kościoła o 40 dniach pokuty. Wielki Post na Wschodzie obchodzony był przez 8 tygodni, dlatego, że soboty i niedziele były wolne od postu. W VI wieku w Rzymie post zaczynał się 6 tygodni przed Wielkanocą. Jednak w niedziele nigdy nie poszczono, zatem post trwał tylko 36 dni.. Dlatego w wieku VII dodano brakujące dni i wyznaczono jako początek Wielkiego Postu Środę Popielcową. Ostatecznie w 1570 roku Środa Popielcowa zapoczątkowała Wielki Post. Od św. Grzegorza I Wielkiego (+ 604)

wiedziło ją ponad piętnastu biskupów polskich oraz liczna grupa pielgrzymów z sąsiednich krajów. W 1621 do Kalwarii przybył sam królewicz Władysław, który dziękował za obronę Chocimia. Swoją obecnością tamtejsze tereny zaszczylicili również hetmani - Stanisław Lubomirski oraz Stanisław Koniecpolski.

W błyskawicznym tempie podobne kalwarie rozwinęły się w pozostałych częściach kraju. Najstarszy polski tekst nabożeństwa Drogi Krzyżowej został wydany w 1731 roku i nosił nazwę „Sposób nabożeństwa droga krzyżowa nazywanego”.

Paulina Banaszak

GORZKIE ŻALE

Gorzkie żale to wyjątkowe polskie nabożeństwo, które powstało w Warszawie na przełomie XVII i XVIII wieku. Obejmuje zbiór pieśni o Męce Pańskiej, które odśpiewuje się w niedzielę Wielkiego Postu we wszystkich kościołach w Polsce.

Do dnia dzisiejszego autor pieśni jest nieznany. Przypuszczenia skłaniają się ku ks. Wawrzyńcowi Benikowi, ze Zgromadzenia Księży Misjonarzy świętego Wincentego a' Paulo, który jako pierwszy ukazał je w druku w 1707 r. Wydana przez ks. Wawrzyńca książeczka została nazwana w dość barokowy sposób, mianowicie "Snopek Myrry z Ogroda Gethsemańskiego albo żalosalne Gorzkie Męki Syna Bożego [...] rozpamiętywanie".

Wspomniana mirra była zapowiedzią męki i śmierci zbawczej Chrystusa. To jeden z trzech darów, jakie trzej królowie ofiarowali Bożemu Dzieciątku.

Nazwa „Gorzkie Żale” wywodzi się od pierwszych słów pieśni: "Gorzkie żale przybywajcie, serca nasze przenikajcie”.

Rozważanie Męki Pańskiej sięga swoimi korzeniami bardzo starej tradycji. Jeszcze w XVIII wieku odprawiano średniowieczne misteria pasyjne. Mimo wszystko wyjątkowa pobożność ludzi baroku wymagała nowych form nabożeństw. Bardzo osobiste przeżywanie Męki Pańskiej skłoniło Misjonarzy św. Wincentego a' Paulo do relacjonowania biblijnych wydarzeń, by ludzie w szczególny sposób mogli wyobrazić sobie to co czuł Jezus Chrystus. Owe zgromadzenie powstało w 1625 r. W Polsce pierwsza grupa Misjonarzy zawitała w 1651 r. zgodnie z życzeniem królowej Marii Ludwiki Gonzagi, która podarowała im drewniany domek oraz kapliczkę w okolicy kościoła św. Krzyża w Warszawie. Misjonarze wybudowali tam kościół, który został konsekrowany w 1696 r. Przy kościele powstał szpital św. Rocha, nad którym opiekę sprawowało zakonne Bractwo Miłosierdzia św. Rocha, pod przewodnictwem ks. Wawrzyńca Stanisława Benika.

Tłumaczone z łaciny pieśni były często niezrozumiałe dla prostego ludu,

ŚWIĘTY RAFAŁ KALINOWSKI

Trwają jeszcze obchody 150. rocznicy wybuchu powstania styczniowego. Warto przypomnieć, że zbrojne wystąpienie narodu polskiego przeciw Rosji rozpoczęte w nocy z 22 na 23 stycznia 1863 roku, zakończyło się w maju i czerwcu 1864 roku. Powstanie objęło zasięgiem Królestwo Polskie, w lutym 1863 - Litwę, Żmudź i Białoruś, a w maju część Ukrainy. Romuald Traugutt starał się podtrzymać powstanie i wytrwać do wiosny 1864 roku. Zaplanował przekształcenie partyzantki w Królestwie Polskim oraz na Litwie w regularną armię. W listopadzie i grudniu 1863 roku powstanie zamarło na Litwie, w lutym 1864 – pod Opatowem powstańcy stoczyli ostatnią większą bitwę na terenie Królestwa Polskiego. Upadek powstania przyspieszyło ogłoszenie przez cara Aleksandra II w marcu 1864 roku uwłaszczenia chłopów.

Wracamy do prezentowania bohaterów powstania styczniowego. Kolejną postacią uczestniczącą w tym patriotycznym zrywie był Józef Kalinowski, który w zakonie przyjął imię Rafał. Urodził się 1 września 1835 roku w Wilnie. Rodzicami jego byli: Andrzej Kalinowski oraz Józefa z Połońskich, która zmarła kilka dni po urodzeniu syna. Józef mając 8 lat został umieszczony w Instytucie Szlacheckim, gdzie ojciec był nauczycielem matematyki. Po maturze studiował dwa lata agronomię w Hory-Horkach na Litwie, a następnie inżynierię w szkole wojskowej w Petersburgu. Tu wstąpił do wojska i w 1857 roku ukończył studnia, przyjął posadę w tej szkole, równocześnie otrzymał stopień porucznika, a po kilku latach kapitana.

W czasie studiów Kalinowski przeżył głęboki kryzys religijny. Nie utracił wiary, ale przestał przystępować do sakramentów. Problematyka religijna wyraźnie go intrygowała, o czym świadczą jego lektury. W 1859 roku podjął pracę przy budowie linii kolejowej na trasie Kursk-Konotop. Podczas półrocznej pracy na budowie kolei miał sporo czasu na medytację o życiu. Po dziesięciu latach przerwy przystąpił do spowiedzi i Komunii Świętej. W roku 1861 został skierowany do pracy w Brześciu nad Bugiem. Kalinowski jako żołnierz armii carskiej źle czuł się w mundurze i poprosił o zwolnienie ze służby wojskowej, motywując ją złym stanem zdrowia. Ukaz carski z maja 1863 pozwolił mu wrócić do cywila. Kiedy wybuchło powstanie styczniowe oddał się do dyspozycji władz powstańczych. Był ostatnim kierownikiem Wydziału Wojny na Litwie. Aresztowany w marcu 1864 roku został skazany na 10 lat katorgi w Usolu koło Irkucka.

Jeszcze przed aresztowaniem Józef Kalinowski doszedł do przekonania, że najlepiej będzie mógł służyć bliźniemu jako kapłan. Mimo aresztowania nie zrezygnował z tego zamiaru. Przygotowując się do kapłaństwa dużo się modlił, systematycznie studiował teologię, Pismo Święte, historię Kościoła, prawo kanoniczne. Przy tym dyskretnie i z ogromnym poświęceniem poma-

gał towarzyszom niedoli. Nie potrafił być nieczułym na biedę materialną i moralną, która go zewsząd otaczała. W drodze na Syberię więcej pieniędzy wydał na potrzeby kolegów podróży, na pomoc biednym tubylcom, niż na własne. Szczególnie troszczył się o los dzieci i młodzieży zesłańców, dlatego udzielał im lekcji języków obcych, matematyki, mechaniki, by w ten sposób pomóc im zdobyć potrzebne wykształcenie. Dbał również o ich wiedzę religijną, podejmując się obowiązków katechety. W Usulu przygotowywał dzieci do I Komunii Świętej. W Irkucku po złagodzeniu rygorów zesłańca był wychowawcą w domach prywatnych oraz w szkółce parafialnej. W 1874 roku, po uwolnieniu z zesłania, objął stanowisko wychowawcy Augusta Czartoryskiego, syna Władysława, przywódcy emigracji polskiej we Francji. W 1877 roku Józef Kalinowski zrealizował swoje powołanie kapłańskie i zakonne, wstępując do karmelitów bosych w Grazu w Austrii. Skrócone studia teologiczne odbył na Węgrzech. W listopadzie 1881 roku skierowany został do klasztoru w Czernej, koło Krakowa. 15 sierpnia tego roku, licząc lat 46 otrzymał święcenia kapłańskie. Pełnił funkcję wychowawcy nowicjatów, zajmował się fundacjami klasztorów w Przemyślu i Lwowie. W 1892 roku wyjechał do Wadowic, aby kierować budową nowego klasztoru. Był „męczennikiem” konfesjonału, pełen dobroci, potrafił przywracać pokój w duszach ludzkich. Sam uważał się za grzesznika, a źródłem jego nadziei było wpatrywanie się w rany Chrystusa.

Ojciec Rafał Kalinowski zmarł 15 listopada 1907 roku w Wadowicach i pochowany został na cmentarzu zakonnym w Czernej. Jan Paweł II w 1983 roku w Krakowie dokonał jego beatyfikacji, a 17 listopada 1991 roku w Rzymie – kanonizacji.

B.S.

Opracowanie na podstawie: Czesław Gil, *Ojciec Rafał Kalinowski*, Kraków 1984.

DROGA KRZYŻOWA

Droga Krzyżowa to szczególny rodzaj nabożeństwa, który próbowali stworzyć setki lat temu nasi przodkowie, by wyjątkowo głęboko przeżywać Mękę Zbawiciela.

Pobożność chrześcijan zaczęła się zmieniać ok. 800 lat temu. Rywalizacja we wczesnym średniowieczu kultów pogańskich z chrześcijaństwem doprowadziła do sytuacji, w której w szczególny sposób podkreślano potęgę Boga, nawet jeśli został przedstawiony na krzyżu, to nie cierpiący, ale triumfujący. Ludzie stopniowo przekonywali się co do wymiaru Ofiary Chrystusa. Księża pomagali swoim nowym wiernym, by uwierzyli w siłę Najwyższego,

który był potężniejszy od bożków. Dopiero wtedy ludzie zapragnęli zrozumieć historię Męki Pańskiej.

Poznanie miejsc Męki Pańskiej podczas wypraw krzyżowych okazało się dla Europejczyków niesamowitym przeżyciem. Franciszkanie i Dominikanie organizowali nabożeństwa upadków Jezusa Chrystusa. W XIV w. franciszkanie przejęli opiekę nad sanktuariami jerozolimskimi. Wówczas rozwinął się kult „dróg”. Owe nabożeństwo obejmowało przejście Chrystusa z pretorium Piłata, w którym zapadł wyrok, aż na Golgotę, gdzie został wykonany. Dzięki połączeniu tych nabożeństw powstała Droga Krzyżowa, której nazwę wprowadził w 1458 r. W. Wey.

Pielgrzymi, którzy przybywali do Ziemi Świętej, po powrocie do swoich domów chcieli stworzyć namiastkę tego, co przeżywali odwiedzając to niezwykłe miejsce. W ten sposób od XV wieku w całej Europie wznoszono budowle przypominające jerozolimskie świątynie. Grupy tych budowli nosiły nazwę Kalwarii. Pierwsza Kalwaria powstała w ok. 1420 r. w południowej Hiszpanii. Jej założycielem był dominikanin, bł. Alvaro z Kordowy. Obecna Droga Krzyżowa ukształtowała się w XVIII w. Początkowo liczba stacji była nieregularna, mianowicie było ich 7,9,12,18. W rozmaity sposób były też lokowane punkty wyjścia nabożeństwa np. Wieczernik, Ogrójec czy też pałac Piłata.

Droga Krzyżowa na dobre zawitała do Polski w XVI wieku. Pierwszą Kalwarię zawdzięczamy wojewodzie krakowskiemu Mikołajowi Zebrzydowskiemu, który zapalił się do tego pomysłu, dzięki przeczytaniu książki Chrystiana Adrichomiusa opisującą Jerozolimę w czasach Chrystusa. Autor w szczególny sposób zachęcał czytelników, by stacje Męki Pańskiej kształtowały się również koło swych domów, by tam rozważać cierpienia Najwyższego. Zebrzydowski w otaczającym go terenie dopatrywał się wielu podobieństw natury mianowicie Góra Żarek przypominała mu Golgotę, a rzeczka Skawinka – jerozolimski potok. Tak powstała pierwsza w Polsce Kalwaria.

W budowie kaplicy pomógł Ksiądz Feliks Zebrowski - rozmierzył teren i ustalił miejsca poszczególnych stacji. Jednak nie wszystko można było odtworzyć tak jak w Jerozolimie, stąd pojawiły się małe niezgodności między odległościami poszczególnych miejsc. Zebrzydowski twierdził jednak, że „za jeden krok Chrystusa winniśmy zrobić i dziesięć”.

W XVII wieku świątynia ściągała tłumy wiernych. Miejscowość, która powstała przy kalwarii nazwano Kalwarią Zebrzydowską. W 1600 r. wojewoda sprowadził na tamtejsze tereny ojców Bernardynów, którzy oprowadzali wiernych wyznaczonymi drózkami. Nabożeństwo zaczynało się od Wieczernika lub od Ogrójca i dzieliło się na Drogę Pojmania i Drogę Krzyżową.

Wieści o nowej świątyni rozchodziły się dość szybko. Do 1632 r. od-